

# Verba, Nikt nie pokocha Cię jak ja

To nie tak powinno być  
Sam już nie potrafię spać  
Przecież nigdy więcej nikt  
Nie pokocha Cię jak ja  
To nie tak powinno być  
Nie zrobiłem przecież nic  
Żebym teraz musiał już  
Bez Ciebie żyć  
To nie miało tak się skończyć  
Teraz już nie będzie nas  
Przyszedł trudny czas  
Bo nie ma więcej nas  
Cholernie trudny czas

Miałem Ciebie  
Zaplanowaną przyszłość  
Dziś rozumiem czemu nam nie wyszło  
Bo w miłości jestem hazardzistą  
Daję wszystko i tracę wszystko  
Dla mnie zawsze to było wielką fikcją  
Zapomnieć o kimś tak szybko  
Zadręczam się bolesnymi wspomnieniami  
Jakbym był masochistą

Byłaś wszystkim a dziś jesteś niczym  
Krzyż na drogę za te tanie chwytły  
Zamiast bukietu róż, kilka zniczy  
To przede mną jeszcze są szczyty  
Przecież wiem, że zatęsknisz, to pewne  
Ale księżę już znajdzie królową  
Wtedy raczej smutno Ci będzie  
Nie martw się, na wesele dam Ci zaproszenie